Wychodzi 25-go każdego miesiąca

Cena zł 90.—

Filatelista Polski

Nr 12 Grudzień 1949 Rok II



Wszystkim Kolegom Filatelistom oraz Szanownym Czytelnikom z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

SERDECZNE ŻYCZENIA

składają

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „FILATELISTY POLSKIEGO"

DROBNE OGŁOSZENIA

Pragniesz otrzymać kompletne czyste serie **Belgii** lub **Lotnicze** wszystkich krajów, prześlij kompletne serie (czyste!) Polski, Związku Radzieckiego, Węgier, Albanii i Turcji wartości minimum 7.000 fr. Yverta w jednej lub kilku przesyłkach. Równocześnie wymiana na listy braków. Odpowiedź niezwłoczna, zadowolenie zapewnione! Koresp. niem. i franc. **G. BLONDIAU, 162,** Chaussée de Ninove, **BRUXELLES** — Belgique.

Uwaga!! Za 500 znaczk. Polski Demokr. (także obiegowych) daję 250 sztuk zagran. Z. Bartoszkiewicz, Poznań 1. Skr. poczt. 165.

U. P. U. — wydań całego świata za inne znaczki poszukuję. Proszę skomunikować się zemną. **W. Urbański, Poznań,** Marcelińska 61.

Poszukuję wymiany z początkującym filatelistą. Posiadam 10.000 sztuk całego świata. **Mieczysław Geber,** Warszawa, Śliska 50/3.

Wymiany nowości oraz masówki (wiązki) z całym światem poszukuje **Benedek Ladislas,** Szondy-utca 63, **Budapest VI, (Ungarn).**

Kupno lub zamiana! Poszukuję według Gryżewskiego 1950 r. czyste lub stempl. Okup. niem. 0137 0138 Polskę dem. 330 331 346. Jan **Dopierała, Nowy-Tomyśl,** Mickiewicza 15/16.

Wymiany z Polską poszukuje **ONDRA Zdenek, VSETIN — u Husti, Kol. „Z" 1233 — II — 20, Morava — CSR.**

AUSTRIA wola!! (Poszukuję masówki, wiązek i nowości Polski, ZSRR, krajów bałtyckich w małych i dużych ilościach. W zamian daję wszystko z Austrii. Briefmarkenhaus **Franz WURZIAN, WIEN XIII, Meytensgase 21, Austria.** (Członek austr. związku kupców).

WYMIANY z Polską poszukuję. Proszę o propozycje. Koresp. niem., ang., franc. **Alfred BELDNER, (106) OBERROSSAU, über Mitelweide Sa. Deutschland.**

ALBUMU znaczków Polski oraz wszystkich znaczków Polski w zamianie lub za gotówkę poszukuję. Proszę o oferty. **Henryk DOMAŃSKI, Vale Royal Hotel, WHITEGATE near Northwich, Cheshire, England.**

WYMIANA! Za używane Polski daję równą ilość Niemiec. (Do 20 sztuk jednego gatunku) **W. GROSSMANN, BERLIN-NIEDER-SCHOENHAUSEN, Treskowstr. 1. Eingang II.**

Rodak z Ameryki poszukuje pilnie wymiany z Polską. Wpierw proszę się ze mną skomunikować. **Charles CWIAKALA, 2327, W. Charleston St., CHICAGO 47, Illinois, U. S. A.**

FILATELISTA POLSKI

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY FILATELISTYCE W POLSCE

Nr 12 | Grudzień 1949 | Rok II

Filatelia odpoczynkiem dla pracujących

(Z słowackiego czasopisma „Filatelista" z Bratysławy)

Tłum. L. Stefański

Niewiadomo dla czego ustaliło się przekonanie, że filatelistą może być tylko pracownik umysłowy, dla tego też w szeregach zbieraczy mało znajduje się pracowników fizycznych. Co jest przyczyną tego? Przecież każdy pracownik fizyczny potrzebuje po znojnej pracy wytchnienia, poprostu zajęcia duchowego, które pozwoliłoby na zmianę kierunku myślowego. W przeciwieństwie do tego pracownikowi umysłowemu potrzebne jest raczej po pracy zajęcie cielesne, którego brak w filatelii.

Pewien towarzysz-robotnik wyraził się kiedyś wobec mnie, że filatelia jest przede wszystkim spekulacją, poza tym nie jest to sport dla dorosłych a raczej zabawka dla dzieci. To mnie nieco obruszyło. Zaprosiłem go do siebie. Pokazałem mu, jak wygląda filatelia bez pieniędzy i spekulacji, objaśniłem, jak uczę się na znaczkach i wypowiedziałem swój pogląd na filatelię. Dla przykładu pokazałem mu zbiór znaczków radzieckich i co te znaczki mogą opowiedzieć takiemu „stuprocentowemu mężczyźnie" jak on, który — jak sam mówił — nie ma najmniejszego zamiłowania do tego „głupiego sportu". Pokazałem mu jak na znaczkach defilują przed nami osiągnięcia rewolucji, polityki, armii czerwonej, sportu, nauk ZSRR. Ujrzał tu historyczne pamiątki dawnej Rosji i gigantyczne dzieła stalinowskich pięciolatek. Pokazałem mu, co mówią znaczki o Moskwie i Leningradzie, o Dnieprostroju i Metro moskiewskim, o wyprawach podbiegunowych, fabrykach na Uralu, o życiu Lenina i Stalina, o poetach i pisarzach, o Czechowie, Lermontowie, o Gorkim, Puszkinie i sławnych kobietach i mężczyznach radzieckiej wiedzy, o polityce socjalnej i kulturalnej, o młodzieży i robotnikach, o pracy rolników, o organizacji republik związkowych itd. itd. A w końcu dodałem krótką wzmiankę o znaczkach czechosłowackich i o powstaniu filatelii.

Wzbudziłem zainteresowanie, lecz towarzysz zawyrokował po namyśle, że filatelia jest jednak zbytkiem, na który on pozwolić sobie nie może. Wyjaśniłem mu, że prawdziwa filatelia nie jest żadnym luksusem i że zbieranie znaczków rozpocząć można z najskromniejszymi nawet środkami.

Przyznam się, że nie miałem dużo nadziei pozyskania nowego zbieracza dla filatelii. Okazało się jednak, że dzisiaj towarzysz ten jest gorliwym zbieraczem znaczków czechosłowackich wyczekującym z niecierpliwością chwili, kiedy po całodziennej znojnej pracy będzie mógł poświęcić godzinkę czy dwie swojemu skromnemu jeszcze zbiorowi. Mówił mi, że odkłada miesięcznie po kilka koron, by zakupić coś nowego. Wielu rzeczy jeszcze nie rozumie, więc stara się dociec przez pytanie innych zbieraczy oraz studiowanie katalogów i znaczków. Nie-

długo już potrwa, a będzie z niego doświadczony filatelista. Sam zaprojektował album, który własnoręcznie oprawił. Teraz już twierdzi, że filatelia jest dla niego najmilszym odpoczynkiem.

Z powyższego przykładu widzimy, że filatelia nie dotarła jeszcze do szerokich mas robotniczych, a to dla tego, że nikt nie zadał sobie tyle trudu, by zagadnienie zbierania znaczków należycie naświetlić, zapropagować i rozpowszechnić wśród robotników. Nikt im jeszcze nie powiedział, co filatelia może zdziałać nie tylko jako szlachetna rozrywka i sport, lecz również jako wypoczynek, wychowanie i propaganda.

Zdaniem moim powinniśmy — starsi filateliści — podzielić się naszymi wiadomościami z robotnikami, powinniśmy ich zaprosić do nas, pokazać im co to jest filatelia, jak się zbiera znaczki oraz czego się oczekuje od zbieraczy. Trzeba delikatnie pouczać, w początkach chętnie pomagać a przede wszystkim poważać każdego nowicjusza i uznawać go za równorzędnego członka rodziny filatelistycznej. Każdy robotnik czy urzędnik widzieć powinien, że rodzina filatelistyczna nie dzieli zbieraczy według ubioru i zasobów pieniężnych i że jest to sport dla każdego pracującego człowieka.

Pokażmy robotnikom, że filatelia nie jest zabawką bogaczy, przeciwnie, że jest to jeden z najpiękniejszych sportów dający radość wytchnienia każdemu bez różnicy. Będzie to wielką zasługą słowackich stowarzyszeń filatelistycznych, jeżeli ujmą inicjatywę w swoje ręce i wejdą w kontakt ze związkami zawodowymi w fabrykach i warsztatach, aby urzeczywistnić hasło:

FILATELIA — ODPOCZYNKIEM DLA PRACUJĄCYCH!

MARIAN DUŃSKI — Gomunice

Wąwolnica

W następstwie ofensywy letniej w 1944 r. wojska radzieckie i polskie oswobodziły Wąwolnicę około 1 sierpnia 1944 r. Wąwolnica leży niedaleko Puław w odległości 36 km od Lublina. Agencja pocztowa została otwarta w dniu 10 sierpnia 1944 r. a opłaty pocztowe pobierano do dnia 27 sierpnia 1944 r. gotówką w złotych lub rublach. W dniu 12 sierpnia postanowiono przedrukować znaczki pozostałe po okupancie. Znaczki przedrukowano między 12 a 27 sierpnia 1944 r. Równocześnie przedrukowano 100 pocztówek nową wartością 25 gr, które to pocztówki dopuszczono do obiegu pocztowego w dniu 15 sierpnia 1944 r.

Wykonanie i nakład.

Klisza służąca do przedruku składała się z trzech części i wykonana była z miękkiego metalu tzw. kompozycji. Klisze wykonał B. Sełykowicz.

I część — Stylizowany orzeł bez korony,

II część — Wartość (25 gr 25, 50 gr 50, 1 zł 1, 1,50 zł itd.),

III część — Napis „Poczta Polska".

Prócz tego dodawano do nadruku na wyższych wartościach, a więc na 2, 4 i 6 złotowych znaczkach, do napisu „Poczta Polska" jeszcze dwie kreski (=) lub ośmioramienną gwiazdkę z kółeczkiem w środku.

Drukując nadruk zmieniano drugą część (wartość) na inną. Nadruk wykonano intensywną czarną farbą drukarską. Po wykonaniu nadruku w dniu 27 sierpnia 1944 r. klisza została zniszczona i spisano odpowiedni protokół. Znaczki były w obiegu od dnia 27 sierpnia 1944 r. do dn. 3 lutego 1945 r. względnie jak inni twierdzą do 6 listopada 1944 r. czyli do chwili ich wysprzedaży.



Przedrukowano następujące wartości z podobizną Hitlera.

(w nawiasach ilość przedrukowanych znaczków Gen. Gub.)

1. wartością 25 gr na 6 gr (621), 8 gr (620), 10 gr (852), 12 gr (504), 20 gr (500), 24 gr (927),
2. wartością 50 gr na 30 (603), 40 gr (727), 50 gr typ II (1011),
3. wartością 1 zł na 60 gr typ II (531), 80 gr typ II (472), 1 zł (510), 1,20 zł (221), 1,60 zł (166).

Przedrukowano równocześnie inne znaczki, które nigdy nie były w pocztowym obiegu a można je było sprowadzać z Versandstelle w Krakowie. Takie znaczki nazwać możnaby „białymi krukami". Poniżej podaję ich dokładne zestawienie:

I. znaczki z podobizną Hitlera:
25 gr na 2 gr (163), 16 gr (131), 50 gr na 32 gr (156), 50 gr typ I 1 zł na 60 gr typ I (12), 80 gr typ I (13),

II. seria znaczków (NSDAP) 5 wartości przedrukowano 92 serie.

III. seria budowlana z r. 1943:
1,50 zł na 2 zł = (kreski na dole) (273) z gwiazdką na dole (42),
2 zł na 4 zł = (kreski na dole) (162) z gwiazdką na dole (68),
3 zł na 6 zł = (kreski na dole (7,4) z gwiazdką na dole (21).

Na moje pismo z dnia 12. 11. 45 r. otrzymałem z agencji Wąwolnica lakoniczną odpowiedź, że nakład był bardzo mały. Dołączono do odpowiedzi 1 znaczek za 25 gr na 24 gr (patrz reprod.).



Lokalnym możnaby właściwie nazwać tylko te znaczki z podobizną Hitlera, które wówczas były w obiegu i służyły rzeczywiście celom pocztowym. Inne wartości jak 2, 16, 32 i 48 gr nie odpowiadały zupełnie taryfie pocztowej, a przedrukowane były jedynie dla uzupełnienia serii. Znaczki stemplowane lub użyte na listach a wymienione pod punktami I, II i III są bardzo rzadkie. Podłożem do wydania tych znaczków była prawdopodobnie strona spekulacyjna. W dodatku przedrukowano znaczki wyższych wartości kreskami lub gwiazdkami, co przemawiałoby za tym, iż chciano wydanie to urozmaicić.

Jak z powyższego zestawienia wynika, mamy aż 9 pełnych kompletów Wąwolnicy. Okoliczność ta niejednego uczciwego filatelistę polskiego odstręczy od poszukiwania tego wydania.

M. A. KOWERSKI — Nołomin

Kilka uwag o współczesnych polskich znaczkach nieząbkowanych

W handlu filatelistycznym znajduje się pewna ilość nieząbkowanych współczesnych znaczków polskich, sprzedawanych jako osobliwości, gdyż normalne wydania tych znaczków są ząbkowane.

Katalog Gryżewskiego, który nawiasem mówiąc, ktoś dowcipny nazwał podręcznikiem patologii filatelistycznej, wyszczególnia cały szereg takich znaczków, jako odmian „n", dodając im słone ceny w rubryce dla znaczków czystych. W rzeczywistości większość tych znaczków sprzedawana jest w stanie czystym, gumowana lub nie, tak jak wyszła z drukarni.

O nielegalnym a nawet często kryminalnym pochodzeniu tych znaczków z makulatury i półfabrykatów drukarskich wiele już było mówione i pisane. Kolekcjonowanie ich graniczy właściwie z passerstwem. Nie zmienia faktu, jeżeli ktoś naklei podobny znaczek na list i ostempluje grzecznościowo, lub wyśle list do siebie, tworząc „autentyczną osobliwość". Poczta nasza na takie drobiazgi nie zwraca uwagi. Wątpię jednak, aby ktoś kupiwszy podobny znaczek za drogie pieniądze, nalepił go na kopertę wysyłaną pod adresem jakiegoś urzędu.

Tymczasem w masówce znaczków, pochodzącej z naszych biur i urzędów, znaleźć można od czasu do czasu nieząbkowany znaczek, którego wygląd i szerokość białych marginesów wykluczają możliwość, aby był sfabrykowany przez obcięcie ząbków. Z faktu powyższego wysnuć trzeba wniosek, że kontrola materiału pocztowego nie zawsze jest dość staranna i że od czasu do czasu prześlizgnie się pomiędzy arkuszami ząbkowanymi, **arkusz całkowicie lub częściowo nieząbkowany.** Jeżeli arkusz taki trafi na prowincję, to naiwne dziewczę w okienku pocztowym rozsprzeda go nieuświadomionym klientom, a ci nalepią cenne znaczki na swoje petycje.

W moim pojęciu te właśnie znaczki nieząbkowane, które prześlizgnęły się przez kontrolę pocztową, zostały legalnie rozsprzedane przez pocztę i spełniły swój pocztowy obowiązek, stanowią prawdziwe osobliwości i rzadkości i posiadają realną wartość filatelistyczną. Najczęściej dostają się one do rąk zbieraczy na wycinkach, stemple są często zamazane i nieczytelne i z tego względu trudno ustalić ich pochodzenie, a tym mniej takie szczegóły jak nakład, numer walca lub położenie w arkuszu.

Gdyby jednak większa ilość zbieraczy informowała o odkryciu podobnych znaczków nieząbkowanych redakcję czasopisma filatelistycznego, umożliwiłoby to filatelistom fachowcom bliższe opracowanie tego ciekawego zagadnienia.

Dając początek rzuconemu przez siebie hasłu, opisuję poniżej dwa znaczki nieząbkowane, które dostały się w moje ręce:

1. HENRYK PROBUS — 6 zł, z jasno pomarańczowym przedrukiem — 5 zł. Znaczek stemplowany myty. Stempel nieczytelny. Marginesy: górny 3 mm — lewy 2,5 mm — dolny 2 mm — prawy 7 mm.
2. KONGRES I — 25 zł (Waryński), stemplowany na wycinku. Stempel nieczytelny. Marginesy: górny 2,5 mm, lewy i dolny 2 mm, — prawy 4 mm.

Oba znaczki pochodzą z masówki.

FILATELISTA SIĘ UŚMIECHA

U SPEKULANTA

— Proszę pana, ile ta seria?

— 1500 zł, proszę pana.

— Co?! A Łaszkiewicz podaje 750 złotych!

— O, to zmienia postać rzeczy! Widzę, że jest pan starym zbieraczem.

Przedbórz V

Dotychczasowy brak opracowania usterek znaczków „Przebórz V" oraz otrzymanie pełnych arkuszy drukowych ciętych (120 sztuk) skłoniły mnie do opracowania tego wydania.

Arkusz drukowy tego wydania obejmuje 120 sztuk ułożonych po 12 razy 10.

Znaczek za 5 groszy (numeracja oznacza położenie znaczka w arkuszu licząc od lewej ku prawej stronie):

1. na wieży jaśniejsza plama okrągła w kształcie zegara.
2. punkt czerwony pomiędzy „S" w słowie MIEJSKA a dachem.
3. kropka po HALERZY — HALERZY.
4. **ramka** wokół HALERZY w prawym dolnym rogu **rozszczepiona.**
11. pierwsze „A" w RADA uszkodzone u góry.
12. słabo widoczna czwarta linia z prawej strony znaczka.
15. HALERŻY zamiast HALERZY. (wyraźnie Ż!)
18. plama za „A" w PRZEDBORZA uszkadzająca środkową ramkę oraz przerwana zewnętrzna ramka w lewym górnym rogu.
20. „ST" w MIASTA u góry częściowo połączone.
24. czwarta linia z prawej strony, dolny róg ramki z prawej strony uszkodzony.
28. lewa górna ramka zewnętrzna koło prawego rogu górnego uszkodzona.
33. biały punkt za „A" wyrazu PRZEDBORZA.
35. słaba linia pozioma przecinająca znaczek od lewego brzegu przez 5 i sięgająca do lewej strony „A" wyrazu HALERZY.
36. czwarta lin a z prawej strony u dołu odchylona prawego dolnego rogu ramki zewnętrznej brak — u dołu z prawej strony pod ramką słaba linia.
39. biała plama pomiędzy „PR" wyrazu PRZEDBORZA łącząca te dwie litery.
48. czwarta linia z prawej strony u góry odchylona. Prawy dolny róg ramki uszkodzony.
49. plama okrągła pod drugim „R" wyrazu Przedborza uszkadzająca ramkę cienką.
54. z prawej strony wieży u góry duża plama podłużna.
59. ramka zezwnętrzna z prawej strony na długości 7,5 mm cieńsza o połowę.
60. czwarta linia z prawej strony na długości 6 mm od góry, dalej zbiegająca się z ramką zewnętrzną.
61. biała plama z lewej strony pierwszej „1" w „1918".
62. jak nr 20.
71. zasmarowanie nad lewym górnym rogiem znaczka.
72. czwarta linia z prawej strony wspólna z linią ramki zewnętrznej powoduje duże uszkodzenia ramki na wysokości parteru domów.
76. przerwana cienka ramka z lewej strony poniżej „H" wyrazu HALERZY.
77. z lewej strony przerwana ramka wewnętrzna powyżej dachu.
78. na polu otaczającym lewą „5" z lewej u góry duży punkt.
84. z prawej — ramka środkowa sięga u góry aż za zewnętrzną ramkę, ramka zewnętrzna dużo grubsza i czwarta ramka (linia) odchylona u dołu. U dołu ramki z prawej brak zewnętrznej ramki.
91. okrągła plama pod „M" słowa MIASTA.
93. nad prawą kropką za „1918" obie ramki połączone ze sobą. (½ mm).
95. z lewej strony górna zewnętrzna ramka uszkodzona.
96. z prawej — środkowa ramka sięga do górnej zewnętrznej ramki, zewnętrzna prawa ramka znacznie grubsza, — czwarta linia równo-

legła z licznymi odpryskami i uszkodzeniami.

103. wokół linii grubszej między „Y" a „5" liczne drobne rozpryski (plamki).

108. linia czwarta z prawej nałożona na zewnętrznej ramce — powoduje u dołu silne uszkodzenie ramki, a nawet jakby przechylenie je do wewnątrz. (Optyczne złudzenie skutkiem nierównej grubości linii). U dołu brak z prawej strony ramki zewnętrznej.

113. za kropką po „1918" podłużna plama, łącząca obie ramki i wybiegająca poza ramkę zewnętrzną.

119. prawa zewnętrzna ramka u góry przerwana.

120. z prawej — linia środkowa sięga u góry do ramki zewnętrznej, linia czwarta nałożona na ramce zewnętrznej powoduje jej zgrubienie.

USTERKA wspólna dla szeregu znaczków:
ramka wewnętrzna dochodzi u góry tylko do środkowej, a nie do zewnętrznej ramki z prawej strony. — Usterka ta występuje na znaczkach nr nr 1, 4, 16, 19, 28, 34, 40, 46, 49, 58, 64, 70, 76, 79, 94, 97, 106, 112.

WŁ. RACHMANOW — Bayside N. Y.

Znaczki lokalne P. P. na G. G. W. 1918—1919 r.

(Z pamiętników starego filatelisty)

IV.

II. Wydania nie pełnoprawne, spotykane przeważnie w całych seriach lub na listach filatelistycznych.

P. S. Szan. Czytelników odsyłamy do numeru 9 Filatelisty Polskiego, gdzie znajduje się dokładna reprodukcja nadruków dotyczących nin. wydań.

Błonie.

Czarny nadruk czterowierszowy „Poczta (Polska) dwie grube kreski (BŁONIE" stempelkiem gumowym na wszystkich znaczkach GGW., 15 fenigowym znaczku brunatnym i na obydwóch pocztówkach 7½ i 7½ + 7½ fen. Nadruki te spotyka się bardzo często umieszczone w rozmaitych położeniach, odwrotnie i leżąco, widocznie w celu stworzenia większej ilości rozmaitych odmian. Do kasowania używano okrągłego stempla gumowego średnicy 32 mm z napisem „Urząd Pocztowy (Prowizorio) Błonie".

Obfitość rodzajów przedrukowanych znaczków jak również kasownik z dziwnym wyrazem „PROWIZORIO" dostatecznie dowodzi, że wydanie to należy do kategorii tych, przy stworzeniu których nie obyło się bez pomocy filatelisty.

Podobieństwo tego nadruku do takiegoż używanego w Grodzisku, gdzie znaczki lokalne kasowano identycznym stemplem z napisem „Prowizorio", nasuwa przypuszczenie że do obydwóch tych wydań przyczyniła się ta sama osoba w postaci jednego z warszawskich filatelistów.

Brzeziny.

„Fioletowy nadruk „Poczta (Polska) orzeł" stempelkiem gumowym na takich samych znaczkach i pocztówkach co i w Błoniu. Nadruk wykonywano dwoma stempelkami, „Poczta/Polska" oddzielnie i orzeł oddzielnie, wobec czego spotykamy znaczki z nadrukami gdzie orzeł znajduje się nad wyrazami „Poczta Polska" oraz takie, gdzie orzeł jest umieszczony normalnie, a napis „Poczta Polska" odwrotnie, wreszcie znaczki z nadrukami całkowicie odwróconymi. Ponadto z tymi nadrukami znane są również znaczki „Russisch Polen" — 3, 5 i 20 fen.

Znaczki te spotyka się wyłącznie na listach filatelistycznych adresowa-

nych przeważnie do p. B. lub w całych seriach nieużywanych z jego gwarancją, co nasuwa przypuszczenie, że podczas swego pobytu w Brzezinach p. B. w dużej mierze przyczynił się do tego wydania.

Grodzisk.

Czarny nadruk „Poczta / Polska / cztery kreski" stempelkiem gumowym. Przedrukowano te same co i w Błoniu znaczki i pocztówki. Również kasownika używano takiegoż jak w Błoniu, tylko z napisem „Grodzisk".

Widziałem kopertę adresowaną do jednego z antykwariatów warszawskich z ul. Św. Krzyskiej, handlującego również znaczkami do zbiorów, na której znajdował się znaczek 20 fen. w kolorze jasnoniebieskim z nadrukiem czerwonym. Koperta ta robiła wrażenie, że przeszła normalnie drogę pocztową.

Kalisz.

II. wydanie. Fioletowy lub niebieski nadruk „POCZTA / orzeł w koronie / POLSKA" stempelkiem gumowym wysokości 24 mm;

III. wydanie. Fioletowy nadruk „POLSKA / POCZTA / dwie kreski / KALISZ" stempelkiem gumowym 19¼ mm wysokości;

i IV. wydanie. Fioletowy nadruk „POCZTA / POLSKA / dwie kreski / KALISZ" stempelkem gumowym 19¼ mm wysokości na wszystkich 10 wartościach znaczków GGW. i pojedynczych pocztówkach 7½ fen.

Powyższe trzy wydania znaczków kaliskich możemy śmiało zaliczyć do wydań wybitnie spekulacyjnych, wydanych jedynie dla filatelistów. Stempelków, które służyły do przedruku nie zamówił urząd pocztowy, lecz zostały one ofiarowane naczelnikowi urzędu przez „jakiegoś pana z Warszawy" mianowicie przez p. B., który w ten sposób obdarzył filatelistów od razu trzema wydaniami znaczków lokalnych tylko w jednym Kaliszu. Wedle zebranych na miejscu wiadomości stempelek dla wydania drugiego był zamówiony w Kaliszu u miejscowego pieczęciarza, prawdopodobnie razem ze stempelkiem dla trzeciego konińskiego wydania, który jest bardzo podobny do tego stempelka. Stempelki dla trzeciego i czwartego wydania p. B. przywiózł prawdopodobnie ze sobą z Warszawy. Znaczki tych trzech wydań widzieliśmy wyłącznie na listach filatelistycznych adresowanych do p. B. lub do jego żony i znajomych, a także w całych seriach skasowanych grzecznościowo lub niestemplowanych. Nie widzieliśmy ani jednej przesyłki pocztowej niefilatelistycznej opłaconej znaczkami tych trzech wydań, co zupełnie jest zrozumiałe, ponieważ urząd pocztowy w ogóle tych znaczków nie posiadał.

Koło.

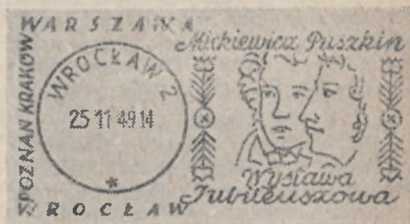
II. wydanie. Czarny nadruk ornamentu kwiatowego stempelkiem metalowym, umieszczony pionowo na wszystkich 10 wartościach znaczków GGW.

Stempelek ten pierwotnie służył jako kasownik do kasowania znaczków GGW. bez nadruku, ponieważ umieszczano go na znaczkach dopiero po naklejeniu ich na list tak, że część jego przechodzi na kopertę. Dopiero później komuś przyszła myśl stworzenia przy pomocy tego stempelka specjalnego wydania nadrukowego i zaczęto ten kasownik odbijać również na znaczkach nieużywanych w całych arkuszach.

DATOWNIK OKOLICZNOŚCIOWY

Z okazji Wystawy Jubileuszowej Mickiewicz—Puszkin w Wrocławiu poczta wprowadza specjalny datownik.

Datownik ten będzie używany przez u. p. Wrocław 1 i Wrocław 2 w okresie jednego miesiąca, poczynając od 4 grudnia 1949 r.



Znaczków niestemplowanych z tym „nadrukiem" nie można jednak uważać za specjalne wydanie lokalne, lecz raczej za znaczki skasowane grzecznościowo prowizorycznym kasownikiem urzędu poczt. w Kole. Przemawia za tym również fakt, że znaczki nieużywane z tym nadrukiem pojawiły się w handlu wówczas kiedy urząd pocztowy w Kole został zaopatrzony w normalne polskie znaczki pocztowe.

Konin.

III. wydanie. Czarny, fioletowy, czerwony lub zielony nadruk stempelkiem kauczukowym: „POLSKA / orzeł w koronie / POCZTA" na wszystkich 10 wartościach znaczków GGW., w tej liczbie na czterech odmianach znaczka 20 fen., na znaczku 15 fen. w kolorze brunatnym i na pojedynczych pocztówkach 7½ fen.

Nadruk ten jest bardzo podobny do nadruku II. wydania w Kaliszu, a różnica polega jedynie na przestawieniu wyrazów „POCZTA" i „POLSKA", co jest wybitnym dowodem tego, że do obu wydań przyczynił się ten sam p. B., na którego adres są też wyłącznie adresowane listy filatelistyczne, opłacone tymi znaczkami. Całe serie zarówno czyste jak i skasowane grzecznościowo przeważnie mają na stronie odwrotnej stempelek gwarancyjny p. B.

Łęczyca.

Niebieski, fioletowy lub czerwony nadruk stempelkiem kauczukowym: „Polska / poczta / dwie kreski / Łęczyca na wszystkich 10 wartościach znaczków GGW. i na obydwóch pocztówkach 7½ i 7½ + 7½ fen., lecz wyłącznie w kolorze fioletowym, jak również na znaczkach „Russisch Polen" 3, 5 i 10 fen. Wysokość nadruku 19 mm, długość wyrazu „Polska" — 13½mm.

Wydanie to zostało puszczone w obieg również przy pomocy p. B., który przywiózł do tej miejscowości już gotowy stempelek, ofiarując go naczelnikowi urzędu pocztowego. Ponieważ w Łęczycy jeszcze nie było żadnego lokalnego wydania, więc propozycja p. B. została przyjęta, pod warunkiem że przedrukowane zapasy znaczków GGW. pozostałe w urzędzie pocztowym po Niemcach będą użyte na listy niefilatelistyczne, zaś zapas przywieziony przez p. B. w tej liczbie trzy wartości „Russisch Polen" będą stanowić własność p. B., który za to miał uiścić nominalną wartość znaczków. W ten sposób wydanie to zostało urzędowo usankcjonowane i wobec tego niektóre wartości jego spotyka się na przesyłkach niefilatelistycznych, przeważnie przedrukowane już po nalepieniu na kopartach, czasami nawet z nadrukiem w kierunku poprzecznym. Większość znaczków została zużyta na listy polecone adresowane do p. B. W zbiorze p. B. widziałem znaczek 15 fen. w kolorze brunatnym z nadrukiem łęczyckim, nie katalogowany w podręczniku PZP. Ikaros.

Łuków.

Fioletowy lub czarnofioletowy nadruk „Poczta / polska" stempelkiem kauczukowym na wszystkich 10 wartościach znaczków GGW. i na pojedynczej pocztówce 7½ fen. Długość wyrazu „Poczta" — 17 mm, długość wyrazu „polska" — 18 mm.

Znaczki tego wydania widziałem wyłącznie niestemplowane, stemplowane grzecznościowo w całych seriach i na listach poleconych, adresowanych do p. B. w tej liczbie znaczek 5 fen. „Russisch Polen". Listów niefilatelistycznych opłaconych tymi znaczkami nie widziałem i wszelkie moje starania otrzymania choćby jednej pocztówki lub koperty autentycznej spełzły na niczym. Wobec tego wydanie to zaliczam również do rodzaju niepełnoprawnych, chociaż podręcznik PZP-Ikaros w przedmowie do wydań lokalnych zalicza znaczki Łukowa do wydań powstałych bez podłoża spekulacyjnego, z czym niestety nie mogę się zgodzić choćby już z tego powodu, że p. B. pomiedzy innymi miejscowościami odwiedził również Łuków.

Znaczki z nadrukiem czysto-fioletowym są prywatne nowodruki.

Ozorków.

Czarny, niebieski, fioletowy lub czerwony nadruk „Polska / Poczta / dwie kreski / Ozorków" stempelkiem kauczukowym na wszystkich 10 wartościach znaczków GGW. oraz na pocztówkach pojedynczej i podwójnej w kolorze fioletowym i czerwonym. Wysokość całego nadruku — 18 mm.

Co do wydania lokalnego w Ozorkowie można powiedzieć to samo co było powiedziane przy wydaniu lokalnym w Łęczycy, tylko że posiadany przez urząd pocztowy zapas znaczków okupacyjnych był bardzo znikomy, wobec czego znaczków tych na listach niefilatelistycznych nie spotykałem, zaś pocztówki i listy takie mogły być tylko wyjątkowo opłacone znaczkami lokalnymi, ich większość natomiast w stanie nieużywanym, grzecznościowo stemplowana lub na listach poleconych przeszła na własność p. B.

Płońsk.

Czarny nadruk „POCZTA / POLSKA / dwie kreski" stempelkiem kauczukowym na wszystkich 10 wartościach znaczków GGW. Znaczek 7½ fen. istnieje według PZP—Ikaros również z nadrukiem fioletowym.

Wydanie to bodaj że najwięcej nastręcza trudności przy jego klasyfikacji, ponieważ znaczków tych nie spotyka się w ogóle na żadnych przesyłkach pocztowych, które tak lub inaczej przeszły by faktycznie drogę pocztową. Pocztówki z tym nadrukiem również nie istnieją. Spotykane w zbiorach lub w handlu filatelistycznym znaczki tego wydania przeważnie są w całych seriach i to w dodatku przedrukowane dwoma rozmaitymi stempelkami, które różnią się wymiarami a szczególniej grubością obydwóch kresek — 1 mm i ½ mm. Podręcznik PZP-Ikaros uważa nadruki z kreskami grubości ½ mm za falsyfikaty, lecz sprawa ta nie jest dotychczas ostatecznie wyświetlona, ponieważ obydwa rodzaje nadruków spotyka się kasowane tuszem czarnym normalnym, jak i tuszem anilinowym z zielonkawym odcieniem. Wobec braku okazów bezwarunkowo autentycznych należy chwilowo wydanie Płońska zarówno z cieńszymi jak i z grubszymi kreskami zaliczyć do wydań wybitnie spekulacyjnych, a może nawet do zmyślonych, które nigdy w obiegu nie były.

Skierniewice.

Czarny, czerwony lub niebieski nadruk „POLSKA" stempelkiem metalowym umieszczony przeważnie ukośnie od lewego dolnego narożnika ku prawemu górnemu. Długość nadruku 22½ mm, wysokość 4 mm. Nadruk wykonywano dwoma stempelkami o odmiennym rodzaju kropek po wyrazie POLSKA: okrągłej dla nadruków przeważnie w kolorze czarnym i czerwonym i czworokątnej dla nadruków w kolorze niebieskim. Przedrukowano wszystkie 10 wartości znaczków GGW. z czterema odmianami znaczka 20 fen. i obydwie pocztówki 7½ i 7½ + 7½ fen.

Z nadrukiem czarnym istnieją wszystkie wartości prócz 2 fen. błękit pruski, z czerwonym — wszystkie prócz 20 fen. fioletowo-niebieski i 40 fen., z niebieskim wszystkie prócz 20 fen. Wreszcie istnieje 20 fen. fiol. nieb. z podwójnym nadrukiem — niebieskim i czerwonym.

Znaczki skierniewickie należą do wydań wybitnie spekulacyjnych stworzonych przez warszawskiego zbieracza p. Z., któremu również zawdzięczamy w dużej mierze wydania lokalne Błonie i Grodzisk.

Przeglądając w swoim czasie handlową korespondencję z tego okresu mogłem zauważyć że w niej nie było wcale listów opłaconych lokalnymi znaczkami skierniewickimi, a wyłącznie znaczkami GGW. bez wszelkiego nadruku. Natomiast wszystkie listy opłacone znaczkami lokalnego wydania są albo adresowane do p. Z. lub noszą jego nazwisko jako osoby wysyłającej.

Znaczki z nadrukami w kolorze fioletowym są albo fałszerstwami albo prywatnymi nowodrukami.

Włocławek.

Dodatkowo do dwóch wartości 10 i 15 fen. I wydania, które spotykamy na listach niefilatelistycznych, wydano nieco później resztę wartości znaczków GGW. (2½, 3, 5, 7½, 20 jasnoniebieski, 30, 40 i 60 fen.) z takim samym nadrukiem w nakładzie ograniczonym, które prawie wszystkie zostały wykupione przez filatelistów w celu skompletowania serii. Wartości tych nie spotyka się na listach niefilatelistycznych ponieważ w międzyczasie było w obiegu już III wydanie, którym posługiwano się w urzędach pocztowych Włocławka i okolic do opłacania wszelkich przesyłek pocztowych.

II wydanie. Czarny maszynowy nadruk jak w wydaniu I lecz odległość pomiędzy wierszami 1 mm. Istnieją wszystkie 10 wartości z nadrukiem czarnym, 15 fen. również z nadrukiem czerwonym.

Znaczki powyższe wydano po wyczerpaniu znaczków pierwszego wydania dla celów filatelistycznych. Spotykamy je przeważnie w seriach nieużywanych lub kasowanych grzecznościowo.

W znaczkach powyższych spotykamy rozmaite „osobliwości", jak nadruki odwrócone, podwójne itp., m. in. widziałem pionową parkę znaczków 15 fen. z których górny ma nadruk czarny dolny zaś czerwony co jeszcze dobitniej charakteryzuje spekulacyjne pochodzenie tego wydania.

Wszystkie znaczki I i II wydania sprzedawane były na poczcie po podwójnej cenie nominalnej. Nadwyżka przeznaczona była na Skarb Narodowy.

III. Wydania nie spotykane na przesyłkach pocztowych i fałszerstwa.

Kalisz.

V wydanie. Fioletowy nadruk POCZTA" / orzeł bez korony / POLSKA" stempelkiem kauczukowym na wszystkich 10 wartościach znaczków GGW. i na 15 fen. brunatnym. Nadruk ten podobny do I wydania lecz niższy o 2 mm wobec czego mieści się całkowicie na znaczku.

Ze względu na kompletne zużycie stempelka I wydania został urzędowo zamówiony nowy stempelek nieco niższy aby dobrze pasował do wysokości znaczków GGW. i całkowicie zmieścił się na nich. Stempelek ten został dostarczony urzędowi pocztowemu już wówczas kiedy nadszedł transport znaczków nadrukowych warszawskich wobec czego nie było już potrzeby jego użytkowania. Jest rzeczą możliwą ze stempelkiem tym została przedrukowana tylko pewna niewielka ilość znaczków 2½ fen. ponieważ w swoim czasie widziałem listy polecone, adresowane do jednego ze zbieraczy warszawskich p. J., którego brat mieszkał w Kaliszu, opłacone 2½ fen. z nadrukami wykonanymi tym nowym stempelkiem. Innych wartości na przesyłkach pocztowych nie widziałem.

Stempelek ten jako już bezużyteczny dostał się do rąk jednego z urzędników pocztowych, który już zupełnie prywatnie „fabrykował" nim dowolne ilości nadruków nie tylko na znaczkach nieużywanych, lecz nawet już skasowanych i to nawet nie tylko na znaczkach GGW. lecz i na niemieckich ze stemplami rozmaitych miast, jak Berlin, Drezno, Poznań etc.

Niewielka ilość znaczków 2½ fen. sprzedawanych nawet urzędowo, co jednak nie zostało stwierdzone, nie może jednak uratować „honoru" tego V. kaliskiego wydania, wobec czego należy uważać wydanie to za zwykłe fałszerstwo na szkodę filatelistów, tym więcej że metody praktykowane w Kaliszu przez tamtejszy urząd pocztowy, jak puszczenie w obieg aż trzech zupełnie zbytecznych wydań p. B. i dostanie się ostatniego stempelka w niepowołane ręce, nie daje absolutnie żadnej gwarancji, że „urzędowe relacje" ówczesnego naczelnika urzędu pocztowego odpowiadają rzeczywistości.

Łowicz.

Fioletowy nadruk „Polska Poczta" poniżej ukośny krzyż. Długość nadruku 13½ mm, długość ramion krzyża — 17 i 17½ mm.

Ponieważ wydanie to ukazało się dopiero w marcu 1919 r. tj. już po zaopatrzeniu wszystkich urzędów pocztowych w definitywne znaczki Min. P. i T. i nie spotyka się absolutnie na żadnych przesyłkach pocztowych, zaliczamy je do wydań, nie posiadających żadnej wartości filatelistycznej.

Otwock.

Znaczki GGW. z fioletowym lub czerwonym nadrukiem orła i napisem „Poczta Polska", kasowane urzędową pieczątką u. p. w Otwocku są produktem fantazyjnym. Znaczki takie nigdy nie były sprzedawane przez tamtejszy urząd pocztowy.

Rawa Mazowiecka.

W grudniu 1918 r. otrzymałem dwa znaczki GGW. 2½ fen. i jeden 20 fen. jasnoniebieski z pionowym nadrukiem w kolorze fioletowym „POCZTA / POLSKA" kasowane datownikiem niemieckim w Rawie Mazowieckiej, zdjęte z koperty adresowanej do jednego z adwokatów warszawskich.

Ponieważ nigdy więcej nie spotykałem znaczków z takim nadrukiem, który wykonany był przy pomocy drukarenki domowej, oraz według infor- w Rawie Mazowieckiej żadnych lo- macji zasięgniętych na miejscu u. p. kalnych znaczków nie wydawał, należy nadruk ten uważać za produkt fantazyjny.

Również za fantazyjny wytwór trzeba uważać znaczki GGW. z nadrukiem dużego czarnego orła, co do których nie posiadamy żadnych bliższych informacji.

K o n i e c.

O młody narybek filatelistów

Wielkopolski Klub Filatelistów postawił sobie za zadanie opiekować się naszym młodym narybkiem filatelistów.

W Świebodzinie przy Zakł. Leczniczo-Wychowawczym dla dzieci kalekich „Caritas" dzięki inicjatywie dyr. Zakładu dra M. Leśkiewicza — filatelisty — założone zostało Koło Filatelistów, do którego należą dzieci i młodzież Zakładu. Na prośbę dra Leśkiewicza i dalszych opiekunów Zakładu, Wielkopolski Klub Filatelistów objął protektorat nad nowo założonym Kołem.

W dniu 4 grudnia rb. w imieniu W. K. F. sekretarz kol. Tad. Dorożała i członek Klubu kol. prof. Stan. Kitka wizytowali naszych pupilów. Przedstawicieli naszych spotkało gorące i serdeczne przyjęcie zarówno ze strony dyr. dra Leśkiewicza, opiekunów młodzieży: S. Benigny, nauczycielki ob. Tarmanowskiej i ob. Piotra Lecha oraz młodzieży przebywającej w Zakładzie. W pięknej, znaczkami pocztowymi ozdobionej sali przemówienie powitalne wygłosił „prezes Koła" 13-letni Bogusław Więckowski, poczem sekretarka przedstawiła historię Koła. Dalsze przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący Samorządu Dziecięcego Zakładu 14-letni Antoni Kośla. Następnie przemawiali kol. sekr. Dorożała oraz kol. prof. Stan. Kitka, który wygłosił referat o historii powstania znaczka i zbieraniu znaczków pocztowych.

Zebrani z entuzjazmem przyjęli do wiadomości uchwałę Zarządu W. K. F. o objęciu protektoratu nad nowo założonym Klubem. Następnie kol. sekretarz Tadeusz Dorożała złożył „dary" w postaci znaczków, broszur, zeszytów itd. poczem nastąpiły zbiorowe produkcje chóralne.

Zrobiliśmy początek i będziemy opiekować się naszym młodym narybkiem filatelistów. Wszak to nasz obowiązek!

T. D.

MŁODY FILATELISTA PORADNIK I PRZEWODNIK DLA MŁODZIEŻY

Adres redakcji: Mgr B. Mulewski, Nakło n. Not., Gimnazjum.

Wszystkim młodym Zbieraczkom i Zbieraczom, wszystkim Czytelnikom i Sympatykom, Wielkopolskiemu Klubowi Filatelistów, który przygarnął nas na łamach „Filatelisty Polskiego"

życzy

SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT I DOSIEGO ROKU

redakcja „Młodego Filatelisty".

TU MÓWI ZAKŁAD LECZNICZO-WYCHOWAWCZY, ŚWIEBODZIN

Ze Świebodzina otrzymaliśmy bardzo miły list tej treści:

Prosimy o przyłączenie naszego dziecięcego Klubu Filatelistycznego, zorganizowanego przy Zakładzie Leczniczo-Wychowawczym dla dzieci kalekich w Świebodzinie, do Wlkp. Klubu Filatelistów w Poznaniu, oraz o łaskawe podanie nam wszelkich przepisów regulaminowych, przewidzianych dla prowadzenia takiego Klubu. Założony u nas Klub z inicjatywy ob. Dyrektora Zakładu dra Mirosława Leśkiewicza cieszy się wśród nas, dzieci kalekich przybywających do Zakładu z całej Polski, dużym zainteresowaniem, bo znajdujemy w nim dużo okazji do wzajemnego współżycia, nauki i wiadomości o świecie. Dlatego spodziewamy sie, że znajdziemy dla siebie zrozumienie i wydatną pomoc członkowską.

Sekretarz: (—) **Laks Ireneusz** Prezes Klubu: (—) **Więckowski B.**

Ze swej strony, w liście do W. K. F. Dyrektor Zakładu **p. dr M. Leśkiewicz** podaje, że młodzieżowa sekcja filatelistyczna przy Zakładzie powstała w ramach samorządu dziecięcego, i że pragnie sekcję tę rozwinąć w oparciu o zasady obowiązujące w tego rodzaju stowarzyszeniach dla dorosłych, a uważając, że współpraca z W K. F. przynieść by mogła w przyszłości obustronne korzyści (zwłaszcza dla kalekich dzieci — przyp. red.), prosi o nadsyłanie zbędnych dubletów od członków W. K. F.

*

Drogie dzieci! Zarząd W. K. F. oraz jego członkowie na pewno przyjdą Wam z pomocą, a o załatwieniu Waszego wniosku zostaniecie poinformowane listownie. Jestem pewny, że pod wytrawną opieką p. Dyr. dra Leśkiewicza i p. Lecha sekcja Wasza rozwijać się będzie pomyślnie, i że nie tylko z Poznania, ale z całej Polski otrzymywać będziecie dużo znaczków dla swej sekcji.

Zwracamy sie jednocześnie do Szan. Członków W. K. F. i innych klubów filatelistycznych z uprzejmą prośbą, aby wysłali zbędne dublety do tych młodych zbieraczy, którym z pewnością sprawicie ogromną radość i przyczynicie się do krzewienia filatelistyki, zaskarbiając sobie wdzięczność tych miłych dzieci, które dzięki zainteresowaniom filatelistycznym będą miały godziwą rozrywkę i zdobędą wiedzę, gdy spojrzą na świat przez pryzmat filatelistyki.

OD REDAKCJI

Po kilkumiesięcznej pracy naszej stwierdzić należy z miłym zadowoleniem, że dziesiątki listów z całej Polski wpłynęły do redakcji z prośbą o poradę, o objaśnienia, wskazówki — co świadczy o sympatii, jaką nas darzą młodzi zbieracze; konkursy nasze odbiły się żywym echem, posypały się nagrody. Redakcja odpowiadała częściowo listownie, częściowo zaś w formie artykulików i notatek, mogących zainteresować wszystkich — dowodem czego sporo listów z podzię-

kowaniami i uznaniem dla naszej pracy.

Z pewnością będą i braki, niedociągnięcia. Chcąc zrobić taki mały bilans naszej dotychczasowej działalności w pierwszym roku, prosimy naszych młodych zbieraczy, aby szczerze wypowiedzieli swój sąd o pracy naszej, pisząc nam, co w „Młodym Filateliście" się podobało, a co nie. Zdrowa, uczciwa krytyka jest rzeczą niezmiernie cenną i o taką krytykę prosimy, jak również o projekty, życzenia co do dalszej naszej pracy.

Druga rzecz: co sądzicie o projekcie założenia Klubu „Młodego Filatelisty", składającego się z sympatyków naszych? Napiszcie nam również o tym, i podajcie projekty możliwe do zrealizowania...

*

SZUKAJĄ WYMIANY

W. Matejczuk, Grodzisk Maz., skr. poczt. 29 — wymieni znaczki całego świata za Polskę, Czechy i Morawy, Port Gdańsk, Litwa Środkowa, Olsztyn. G. G., Górny Śląsk.

UWAGA!

Związek Zrzeszeń Filatelistyczw Polsce, Toruń, ul. Szczytna 1, prosi wszystkich członków Zrzeszeń Filatelistycznych o **natychmiastowe** porozumienie się z Zarządami swoich Zrzeszeń w sprawie wywiezionych przez okupanta niemieckiego zbiorów filatelistycznych. Bliższych informacji udzielą poszczególne Zarządy Zrzeszeń. Filateliści niezrzeszeni winni również porozumieć się z Zarządami Zrzeszeń filatelistycznych na ich terenach.

Sprawa bardzo pilna.

Józef Kisłowski, Bydgoszcz, ulica Kordeckiego 23/7 — odda znaczki Polski Demokratycznej za znaczki sportowe całego świata (czyste i stemplowane).

UWAGA!

Następna filatelistyczna audycja radiowa odbędzie się dnia 30 grudnia rb. po poł. o godz. 15,30.



NOWOŚCI FILATELISTYCZNE

EUROPA

POLSKA

Wprowadza się do obiegu i sprzedaży znaczki pocztowe opłaty wartości 5 zł, 10 zł, 15 zł i 35 zł z okazji Kongresu Jedności Ruchu Ludowego.

Rysunek znaczków wszystkich wartości przedstawia postać młodzieńca z rozwiniętym sztandarem w rękach.

W poprzek znaczka w tle widnieje zarys koła zębatego z umieszczonym w otoku napisem „Kongres Jedności Ruchu Ludowego". Obok postaci młodzieńca z prawej strony widać traktor. U dołu znaczka umieszczony jest napis „Poczta Polska", a w prawym rogu wartości 5 zł, 10 zł, 15 zł, 35 zł. U góry znaczka w lewym rogu umieszczony jest napis „27. XI. 1949".

Wymiar znaczka wraz z marginesem wynosi 31,25 × 25,5 mm.

Kolor znaczka wartości 5 zł — czerwono-brązowy, wartości 10 zł — czerwony, wartości 15 zł — zielony, a wartości 35 zł — sepia.

Znaczki wszystkich wartości są perforowane. Znaczek wartości 15 zł wchodzi w obieg od dnia 26 listopada 1949 r., zaś znaczki wartości 5 zł, 10 zł i 35 zł — od dnia 20 grudnia 1949 r.

ANGLIA

Z okazji 75-lecia istnienia Międzynarodowego Związku Pocztowego (UPU) wydano tu serię składającą się z 4 znaczków, mianowicie 2½ d. niebieski, 3 d. lila, 6 d. różowo-fiol., 1 sh. c. brun.

NIEMCY

Badenia. Znów UPU, seria z 2 znaczków 20 pf. czerw. 30 nieb.

Rheinland-Pfalz. jak wyżej.

Wirtembergia. jak wyżej.

Bizonia. Tutaj wydano z okazji 75-lecia UPU znaczek za 30 pf. nieb. podłużny z podobizną głównego inicjatora UPU Stephana.

NORWEGIA

Bardzo oryginalne znaczki wydała Norwegia ku uczczeniu UPU. Znaczek za 10 Öre (ziel., środek sepia), 25 Öre (czerw., 40 Öre (nieb.). Ostatni znaczek za 40 Öre przedstawia glob ziemski z widokiem na biegun północny, na którym zatknięty jest drogowskaz z napisami: Azja, Australia, Afryka, Ameryka i Europa. Na widok tego drogowskazu gołąb pocztowy (prawdopodobnie duch pierwszego gołębia) z listem w dziobie ze zdziwienia aż wytrzeszczył oczy.

RUMUNIA

I tu poczta wydała dwa znaczki z okazji jubileuszu UPU. 20 lei czerw. brun., 30 lei niebieski.

ZWIAZEK RADZIECKI

Wydano serię z 6 znaczków na cele propagandy wypełnienia planu zalesiania terenów mianowicie 25 kop. ziel., 40 fiol., 50 nieb., 1 rub. fiol. czarny i 2 rub. sepia. Jako końcowa wartość pomyślany jest znaczek za 40 kop. (ziel. i czarny druk) o znacznie większych rozmiarach, przedstawiające mapę terenów zalesionych.

ZSRR upamiętniło także 75-lecie UPU wydaniem 2 znaczków 40 kop. czerw. i nieb. oraz 50 kop. nieb. i stalowy. Seria ta ukazała się cięta i ząbkowana.

HOLANDIA.

Do już istniejącej seri z podobizną król. Julianny wydano dalsze 3 znaczki mianowicie za 6 c. ziel., 25 c. czerw. brun. i 30 c. c.-brun. lila..





(Oryginalna wielkość!)

Panu Mgr. Mulewskiemu dedykuję:

FRASZKA FILATELISTYCZNA

Pysznił się czysty znaczek z wysoką dopłatą
Obiegowym krewniakiem gardząc.
Ten mu na to:
Nie guma zdobi znaczek, ale jego praca,
Ty służysz spekulantom, mój trud świat wzbogaca.

M. A. K.



CZECHOSŁOWACJA

Pozostałości serii lotniczej zostały przedrukowane nową wartością i będą w użyciu do czasu wydania nowej serii lotniczej. Notujemy kolejno: 1/1.50, 3/5.50, 6/9, 8/10, 7.50/16, 12,50/20, 15/24, 30/50 Kcs. Dawna wartość jest przekreślona dwoma kreskami, pod którymi znajduje się nowa wartość.

Seria obiegowa uzupełniona jest dwoma dalszymi wartościami 2 kcs niebieski (kompozytor J. Fucik) 10 kcs czerw. (Zamek w Zwoleniu).

Dnia 11 września br. CSR obchodziła 700-lecie górnictwa i 150-lecie prawa górniczego, z której to okazji wydano serię składającą się z 3 znaczków. 1,50 kor. (sepia), 3 kor. (czerw.), 5 kor. (nieb.). Ukazał się także specjalny kasownik. (Patrz reprodukcję).

ZAMORZE

BAHAWALPUR (Indie)

Jubileusz UPU uczczono wydaniem serii z 4 znaczków bardzo ładnych. 9 pies, 1, 1,50, 2 i 2,50 anna. Rysunk równy. Ta sama seria z czerwonym nadrukiem jest serią znaczków urzędowych.

BRAZYLIA

Pierwszy kongres „Vocacoes Sacerdotais" uczczono znaczkiem kol. różowego za Cr $ 0.60.

Jubileusz UPU przyniósł znaczek za 1,50 nieb.

CHINY

(Rząd Ludowy). Wydano serię z 5 znaczków z okazji 22-lecia istnienia armii ludowej. Serię z 5 znaczków wydano z okazji dnia pracy (dwaj robotnicy na kuli ziemskiej). Seria ta wyszła cięta i ząbkowana.

CUBA

Ukazały się 3 znaczki o równym rysunku, przedstawiającym popiersie kubańskiego telegrafisty Ismael Cespedes w mieście Bayamo, który w roku 1868 otrzymał depeszę władz hiszpańskich zawierającą rozkaz areszto-



wa...u przywódcy ruchu rewolucyjnego Carlos Manuel de Cespedes, uprzedził go i tym samym umożliwił mu ucieczkę.

EKWADOR

Z okazji jubileuszu UPU przedrukowano znaczek: jeden znaczek obiegowy z widokiem jeziora św. Pawła (kol. ziel.) trzema różnymi wartościami, 0,10, 0,20 i 0,30, poza tym przedrukowano również znaczek lotniczy z pałacem gubernatora w Quito i to wartością 60 c., 90 c, 1 sucre i 2 sucres.

NOWA ZELANDIA

Kraj ten podobno nie bierze udziału w obchodzeniu jubileuszu UPU przez wydanie specjalnego znaczka. Poczta jednak wydała bardzo piękną serię z 2 znaczków z dopłatą na pomoc dzieciom. 1 + 1/2 d. ziel. i 2 + 1 d. nieb.

PORTUGALSKIE KOLONIE

Dla ośmiu kolonii Portugalia wydała z okazji 75-lecia UPU po jednym znaczku. Dwa znaczki reprodukujemy. Dla czterech kolonii wydano rysunek jak na znaczku pierwszym a dla pozostałych jak na znaczku drugim.

WYSPY COOKA

Nowa seria obiegowa obejmuje 16 znaczków, od 1/2 centa do 3 sh.

STANY ZJEDNOCZONE A. P.

Na 75-lecie UPU wydano znaczek za 15 c. ultram. Z tej samej okazji miały ukazać się dwa dalsze znaczki za 10 c. dnia 18. 11. oraz za 25 c. dnia 30. 11. br.

SPROSTOWANIE.

Zakończenie artykułu pt. „Znaczek pocztowy — a polityka wydawnicza", zamieszczonego w ostatnim, listopadowym numerze „Filatelisty Polskiego", uległo zniekształceniu wskutek nieuwagi drukarni. Zdanie to brzmiało: „Artykuł ten został zbudowany na zapatrywaniach rozmaitych niedociągnięć, lub błędów w teorii niektórych poruszanych zagadnień". Właściwe zdanie winno brzmieć: **„Artykuł ten został zbudowany na zapatrywaniach indywidualnych i dlatego też liczę się z możliwościami rozmaitych niedociągnięć, lub błędów w teorii poruszanych zagadnień".**

KOMUNIKATY STOWARZYSZEŃ

POZNAŃ

1. Podajemy do wiadomości, że cotygodniowe schadzki wymiany oraz przyszłe zebrania Klubu odbywają się odtąd w sali Restauracji ob. Tomczyk przy ul. Wronieckiej Nr 13.

2. ZEBRANIE GWIAZDKOWE w wymienionym lokalu odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 grudnia rb. wiecz. o godz. 18,30.

Program:

I. Część urzędowa (m. in. referat kolegi rektora Kitki).

II. Uroczystość gwiazdkowa — Przemówienia — Opłatek — Skrzynka i loteria gwiazdkowa.

Prosimy o liczny udział członków wraz z rodzinami.

3. Roczne WALNE ZGROMADZENIE odbędzie się w wymienionym lokalu zebrań w poniedziałek, dnia 30 stycznia 1950 r. wiecz. o godz. 18,30. Porządek obrad zapodamy osobno.

Celem zamknięcia ksiąg prosimy członków o uregulowanie zaległych składek.

CIESZYN. W dniu 6 bm. odbyło się zebranie organizacyjne Śląskiego Stowarzyszenia Filatelistów, Koło Cieszyn, w sali Związków Zawodowych w Cieszynie, przy ulicy Szerokiej Nr 17. W zebraniu tym przewodniczył ob. Jan Piontek, w obecności delegatów Zarządu w Katowicach w osobach Prezesa ob. Zmidzińskiego Leszka i Dra Znanieckiego Leona. Obecnych członków 19. Zebranie uchwaliło stworzyć odrębne Koło, należące do Śląskiego Stowarzyszenia Filatelistów w Katowicach. Jednogłośnie wybrano Zarząd w następującym składzie:

Prezes — Prokurator Ob. Tadeusz Giełczyński, wiceprezes — Ob. Jan Wojtek, sekretarz — Ob. Adam Wałach, skarbnik — Ob. Jan Piontek, gospodarz i kierownik sekcji wymiany — Ob. Otton Michalik, Komisja Rewizyjna — Ob. dyr. Ignacy Żmuda, Ob. Antoni Bura, Ob. Inż. Eugeniusz Kordoń.

Na dzień zebrań względnie schadzek ustalono każdy czwartek w tygodniu od godziny 18-tej do 20-tej.

Adres sekretarza: Ob. Adam Wałach, Cieszyn, ul. Przepilińskiego Nr 14.

Wydawca: Wielkopolski Klub Filatelistów w Poznaniu.

Adres Redakcji: **Poznań, ul. Lodowa 22 m 2**
Adres Administracji: **Poznań, ul. Pamiątkowa 21 m. 8 — Konto PKO V - 5716**

Komitet Dewizowy Wlkp. Klubu Filat. w Poznaniu

Skr. Pocztowa Urzędu Poczt. Poznań 1 nr 253

Editing Office: Poznań 8 (Poland), ul. Pamiątkowa 21 m. 8.

Yearly subscription (about 10 issues) $ 2.— Advertisements: 1/1 page 15 USA Doll., 1/2 page 10 Doll. 1/4 page 6 Doll. Small adv. 0,05 Doll a word. (thick print 0.10 Doll.)

Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Kraina pod zarządem państw., Strzałowa 2a
631 — 2000 — XII. 49 — K - 4066

